

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odroczaniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10-12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 104

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek 8 września 1932 r.

Rok XII

Albo dobrowolnie albo pod przymusem

W ciągu kilku ostatnich tygodni odbyły się w wielu miejscowościach zjazdy rolnicze.

Nad czym radzono?

Nad DROŻYZNĄ I TANIOSCIĄ JEDNOCZEŚNIE. Uskarżano się powszechnie na taniość produktów, które daje rok a z drugiej strony biadano nad DROŻYZNĄ ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH CUKRU, ŻELAZA, WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH, krótko mówiąc tego wszystkiego, czego rolnik potrzebuje i co kupuje w dużych bardzo ilościach, jeśli zważyć liczebność warstw rolniczych.

Z reguły wszystkie te zebrania kończyły się uchwałami, przyjmowanymi nad podziw jednogłośnie, bez żadnych sprzeciwów i sporów. Uchwałami, które stwierdzając z jednej strony, że rząd uczynił i nadal czyni wszystko w kierunku utrzymania podniesienia poziomu cen płodów rolnych na rynku wewnętrznym, z drugiej strony wskazują na ogromną drożyznę wyrobów przemysłowych i domagają się zdecydowanie obniżenia ich ceny.

Nic słusniejszego, nic sprawiedliwszego nad te żądania.

Różnica cen, jaka od dwóch lat zgórą istnieje pomiędzy cenami produktów gospodarstw rolnych a cenami wyrobów przemysłowych doszła już dziś do rozmiarów, które nie pozwalają rolnikom na najbardziej niezbędne zakupy.

Co wywołało tę różnicę cen?

Co spowodowało, że artykuły przemysłowe nie tylko nie staniały w czasach powszechnego kryzysu, ale nawet w niektórych wypadkach się podniosły? — Robotnicza przecież nie zdrożała. Raczej przeciwnie. Robotnicy przeważnie, jak i inni pracownicy, otrzymują dziś wynagrodzenia o wiele niższe, niż kiedyś. Wiem o tem wie dobrze, bo ci robotnicy, to przecież tacy sami synowie wsi, niejednokrotnie bracia i krewni tych rolników.

Nie zdrożał też wcale surowiec, potrzebny fabrykantom do wyrobu ich artykułów. Nawet staniał w większości wypadków. Też każdy rolnik wie doskonale, że za buraki cukrowe fabryki cukru płać dziś mniej niż przed rokiem, a w roku ubiegłym płaciły też mniej niż w roku poprzednim. W ciągu dwóch lat dwa razy obniżały cukrownie cenę płaconą za dostarczane im buraki. Tylko cena cukru nie staniała. Płacimy zań dziś te same, co płaciliśmy rok i dwa lata temu.

To samo dotyczy innych wyrobów przemysłowych. Dlaczego wciąż tak drogie, tak niedostępne dla przeciętnego rolnika są artykuły włókiennicze? Czy może zdrożał len? Skądże znowu! Len staniał i znowu rolnik wie o tem najlepiej. A fabryki żelaza też obniżyły zarobek swym robotnikom i mają dziś mniejsze koszty, jednakże każdy artykuł żelazny, czy to będzie kosa czy

Dwie znamienne depezesze

Skromne życzenia prez. Hindenburga

Berlin. Z okazji zlotu Stahlhelmowców kierownictwo Stahlhelmu wystosowało do prezydenta Hindenburga depezę holdowniczą treści następującej:

„Stahlhelm służy Prezydentowi Rzeczy wierność i poparcie dla jego poczynań, mających wywalczyć naro-

dowi Niemieckiemu wolność zewnętrzną i wewnętrzną.“

Prezydent Hindenburg odpowiedział depezą, w której dziękuje, wyrażając życzenie, aby duch pogotowia zbrojnego ożywił wszystkie warstwy narodu Niemieckiego.

Związek Strzelecki uzyskał prawa państwowe

Pan Minister Spraw Wojskowych podpisał zarządzenie, mocą którego na szczeblu M. S. Wojsk., tworzy się stanowisko Komendanta Głównego Zw. Strzeleckiego, na szczeblu zaś Dowództwa Okręgu Korpusu — stanowisko Komendanta Okręgu Związku Strzeleckiego.

Komendant Główny Związku Strzeleckiego w stopniu gen. bryg. wchodzi w skład Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, jako pomocnik dyrektora i jednocześnie delegat PUWF i PW do zarządu głównego Związku Strzeleckiego.

Organem pracy Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego jest komenda główna Z. S., w skład której wchodzi szereg oficerów w stopniu od pułkownika do kapitana.

Komendanci okręgów Związku Strzeleckiego wchodzi w skład Okręgowych Urzędów WF i PW i jednocześnie są delegatami do okręgowych zarządów Z. S.

Komendanci okręgów Z. S. niezależnie od swej podległości w ramach dowództwa O. K. podporządkowani są bezpośrednio w pracach Związku Strzeleckiego Komendantowi Głównemu Z. S.

Ustanowione zostały przejściowo stanowiska komendantów podokręgów Z. S. przy województwach, których tereny nie pokrywają się z podziałem terytorjalnym na O. K.

Komendanci podokręgów Z. S. są pomocnikami komendantów okręgów i są delegatami kierowników Okręgowych Urzędów WF i PW do podokręgowych zarządów Z. S.

Obowiązki inspekcyjne i wyszkoleniowe na szczeblu obwodów pułków w zakresie prac Związku Strze-

leckiego zostały powierzone komendantom obwodowym p. w.

Powiatowi komendanci Związku Strzeleckiego są z urzędu zastępcami powiatowych komendantów P. W.

Rekonstrukcja Rządu

MINISTROWIE JAN PIŁSUDSKI I ALFONS KUHN USTĄPILI.

Warszawa. Dnia 5 września p. minister skarbu Jan Piłsudski i p. minister komunikacji inż. Alfons Kühn zgłosili na ręce P. Prezydenta Rzplitej prośbę o zwolnienie ich z zajmowanych urzędów.

P. Prezydent Rzplitej przyjął zgłoszenie dymisji i jednocześnie zamianował prof. Władysława Marjana Zawadzkiego ministrem skarbu i p. inż. Michała Butkiewicza, dotychczasowego dyrektora kolei w Radomiu, kierownikiem Ministerstwa Komunikacji.

Dekret nominacyjny został podpisany przez P. Prezydenta Rzplitej w Spale dnia 5 września w godzinach wieczornych.

UCIEKLI...

Z Guyany donoszą, że kilkunastu skazańców zbiegło z więzienia Saint-Martin de Re. Wśród uciekinierów znajdują się podobno też Polacy.

FALA BURZ I HURAGANÓW.

Nad południową Francją przeszła fala burz i huraganów. Zanotowano 20 ofiar w ludziach.

REKORD LOTNICZKI.

Z Cleveland donoszą, że lotniczka Haislip pobiła rekord szybkości na samolocie przelatując 255-513 klm. na godzinę.

W ANGLJI CORAZ WIĘCEJ BEZROBOTNYCH.

London. W dniu 22 sierpnia liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła 2.859.828 osób, czyli o 48.046 więcej niż w dniu 25 VII i o 126.046 więcej niż w tym samym okresie r. ub.

ODKRYCIE STAROŻYTNEGO OBRAZU.

W kaplicy wiejskiej pod Mauberge odkryto obraz religijny pochodzący z XV wieku. Obraz przedstawia młodocia i śmierć Chrystusa.

—o:—

BLISKO 10 TYS. KILOMETRÓW OSIĄGNĘŁA KOBIETA.

Zatwierdzony przez Aeroklub francuski rekord światowy na wysokość. Rekord uzyskała p. Maryce Hiltz, osiągnając na samolocie wysokość 9781 metrów.

gwoździ czy podkowa wreszcie, utrzymał swą dawną niezmienną cenę.

Winą główną tego stanu rzeczy są organizacje kartelowe, te osławione związki, utworzone specjalnie w tym celu, aby nie dopuścić do jakiegokolwiek obniżenia cen wyrobów, wytwarzanych przez należące do kartelu fabryki. One to utrzymują ceny wyrobów przemysłowych na dawnym wysokim poziomie. O-

ne dyktują fabrykom ceny, poniżej których nie wolno im sprzedawać. Dlatego też sklepy i spółdzielnie nie mogą sprzedawać po niższych cenach.

Ale tak dalej być nie może. Jeżeli rolnik od dwóch lat zgórą już oddaje swe produkty po cenach o tyle tańszych w porównaniu do lat poprzednich, to niechajże w równym stopniu stanowią artykuły przemysłowe. Jeśli rolnik

zrzekł się poważnej części swych zarobków, to niechajże zrzekną się ich i fabrykanci. A jeśli niema nadziei, aby kartele zgodziły się dobrowolnie na obniżkę swych ogromnych dochodów, gdy wokół bieda się szerzy, to niechajże ustąpią przed przymusem niżki cen.

Tego wymaga sprawiedliwość.

—o—

CÓRKA ROCKEFELLERA ZMARŁA.

W Chicago zmarła córka milionera Rockefellera Editha, licząc 60 rok życia.

SKOCZYŁA ZE SAMOLOTU.

Koło Waszyngtonu zrzuciła się z samolotu 32-letnia nauczycielka M. Fletcher, zabijając się na miejscu.

MOST SIĘ ZAWALIŁ.

Wskutek zawalenia się mostu na rzece Rio Grande (Teksas) utonęło 10 osób.

RUCHOMOŚCI MIASTA NA LICYTACJI.

Ruchomości m. Aleksandrowa pod Łodzią zostały zajęte i wystawione przez komornika na licytację.

LEKKA POPRAWA.

Ukazało się sprawozdanie B. G. Krajowego, które stwierdza lekką poprawę w sytuacji gospodarczej w m. lipcu.

15-LECIE SĄDOW. POLSKIEGO.

Z okazji 15-lecia sądownictwa polskiego, minister Sprawiedliwości wydał w dniu 1 bm. odezwę do sędziów i prokuratorów.

NIE WEZMĄ UDZIAŁU.

Minister Reichswehry gen. Schleicher udzielił wywiadu w którym zaznaczył, że „Niemcy nie wezmą udziału w Konferencji Rozbrojeniowej o ile żądania Niemców dot. uprawnień zbrojeń będą odrzucone.

ŚLADY PO AMUNDSENIE.

Słynny badacz okolic podbiegunowych prof. Pamojłowicz dotarł do miejsca dawnej ekspedycji Amundsena (z r. 1919) i znalazł dwie kartki pisane przez Amundsena.

RADZILI NAD ZWOŁANIEM NADZWYCZAJNEJ SESJI.

W sejmie obradowały kluby opozycyjne m. in. nad położeniem petycji w sprawie zwołania Sesji nadzwyczajnej sejmku.

SUROWE KARY ZA LICHWĘ PIENIĘŻNĄ.

Ogłoszone zostało rozporządzenie P. Prezydenta o ruchu pieniężnym, przewidujące surowe kary za lichwę pieniężną. Dopuszczalna stopa procentowa wynosi 15% rocznie.

REKORD WALASIEWICZÓWNY.

W zawodach lekkoatletycznych w Toronto (Kanada) wzięła udział Walasiewiczówna która pobiła rekord światowy w biegu na 100 mtr., uzyskując czas 11,8 sekundy.

Tłumy u stóp Królowej Niebios**Wielka pielgrzymka do Lourdes**

Paryż. W niedzielę, udało się do Lourdes 4.200 pielgrzymów z Rouen i Havru. Nigdy jeszcze pielgrzymki z Rouen nie osiągnęły tak wysokiej liczby uczestników. Wśród pielgrzymów znajduje się 550 chorych. Pielgrzymkę prowadzi arcybiskup z Rouen.

NOWY PREZYDENT.

Z Meksyku donoszą, że Kongres przyjął dymisję prezydenta Republiki Rubio i wybrał nowym prezydentem Rodrigueza. Ma on lat 36.

ŚREDNIOWIECZNYCH TORTUR UŻYLI BANDYCI.

Ciało rwali rozpalonemi obęgami. Marsylja. (Pat). Donoszą z Thonon-les-Bains w Sabaudji, że trzech zamaskowani bandyci włamali się do domu skromnych rentjerów tamtejszych Perretów.

Nie znalazłszy pieniędzy, które Perret na kilka dni przed napadem złożył w banku, bandyci poczęli w bestjański sposób torturować właścicieli mieszkania, paląc im pięty rozżarzonymi węglami, oraz rwiąc żywe ciało rozpalonemi obęgami.

Dopiero nad ranem zawiadomiono o napadzie miejscowy oddział żandarmerji, któremu udało się już w parę godzin potem aresztować dwóch sprawców zbrodni. Trzeci złożyca zbiegł, lecz policja jest na jego tropie.

CZŁONKOWIE EKSPEDYCJI POLARNEJ DO P. PREZYDENTA.

Warszawa. Polska ekspedycja polarna nadesłała na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następującą depeszę:

„Polska ekspedycja polarna przesyła Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej z okazji rozpoczęcia badań naukowych na wyspie Niedźwiedziej wyrazy czci i holdu.“

ODZNACZENIE ZWYCIĘZCÓW.

Warszawa. „Monitor“ z dnia 5-go września zamieszcza zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 sierpnia o nadaniu złotego Krzyża Zasługi porucznikowi pilotowi Franciszkowi Żwirce oraz inżynierowi Stanisławowi Wigurze, konstruktorowi warsztatów doświadczalnych na Okęciu.

POLAK DOCENTEM UNIWERSYTETU AMERYKAŃSKIEGO.

Baltimore. Młody polski lekarz tu-

tejszy dr. Juljan Leyko mianowany został docentem University of Maryland.

NIEMIECKIE FILMY**MILITARYSTYCZNE.**

Berlin. Wytwórnia filmowa „Ufa“ ukończyła nowe 2 filmy z których jeden przedstawia życie Reichswehry drugi jako temat traktuje wojnę morską na łodziach podwodnych.

POLAK DZIEKANEM NIEMIECKIEJ AKADEMJI DUCHOWNEJ.

Królewiec. Dziekanem wydziału filozoficznego Akademji Duchowej w Braunsbergu (Warmja) został wybrany Polak ks. prof. dr. Świtalski.

ZAMORDOWAŁ OJCA**DLA PARU GROSZY.**

Warszawa. PAT. Prasa donosi o zbrodni, którą zelektryzowana została cała dzielnica. Przy ul. Kawęczńskiej na Pradze 49-letni Stanisław Olszak został zamordowany przez syna swego Stanisława.

Pomiędzy ojcem i synem często dochodziło do sprzeczek na tle pieniężnym. W dniu onegdajszym młody Cizszak zaczął domagać się pieniędzy, których mu ojciec odmówił. Syn rozścieczony porwał nóż i zadał nim ojcu 3 pchnięcia w brzuch.

Cizszak upadł na ziemię i po paru minutach zmarł. Ojcobójca został aresztowany.

NOWE PRZEPISY EGZEKUCYJNE.

Warszawa. Z dniem 1 października wchodzi w życie nowe przepisy egzekucyjne, uprawniające komisarzy sekwestracyjnych do rewidowania mieszkań, a nawet kieszeni podatników.

OLBRZYMIĄ DEFILADE**PRZYJĄŁ STALIN.**

Moskwa. PAT. W czasie uroczystości komsomolskich na Czerwonym Placu przedefilowało przed Stalinem około 500.000 ludzi. Był to pierwszy występ publiczny Stalina po powrocie z urlopu.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU**W GDYŃ**

Gdynia. Ilość robotników jaka stanęła do pracy w porcie jest zupełnie wystarczająca. W ciągu nocy soboty na niedzielę opuściło port statków załadowanych węglem, oraz dwa drobnicą. Wpłynęło kilkanaście statków po węgiel, drzewo i drobny. Na całym terenie panuje wzorowy rzadek.

TRZESIENIE ZIEMI W BOŚNI.

W Baniałuce odczuto trzęsienie ziemi. Trzy osoby zostały zabite. Kilka domów zawałiło się.

PIĘĆ TYSIĘCY LUDZI ZGINĘŁO.

W stolicy Ekwadoru — Quito podczas walk między powstańcami i wojskami rządowymi zginęło 5000 ludzi.

W CIĄGU SIERPNI MAŁO WYJECHAŁO Z POLSKI.

W ciągu sierpnia wyjechało z Polski zagranicę ogółem zaledwie 755 emigrantów.

SKARGA NIEMIECKIEGO POSŁA

Na wrześniowej sesji rady Ligi Narodów znajdzie się skarga posła niemieckiego Graebego w sprawie przeprowadzanej reformy rolnej w Polsce rzekomego poszkodowania w tej sprawie ludności niemieckiej.

KRAJ BRUDU I GŁODU.

Mało, lecz brudno jedzą w Rosji.

Zgodnie z faktami podanymi przez czasopismo „Leningradskaja Prawda“ żywność wydawane przez kuchnie kolektywów zawiera 600 kalory zamiast 1.500. Jest ono gotowane w nocy, wywane około godziny 6-ej rano, a spożywane w czasie południowej przerwy pracy. Zarówno smak racji żywności wych, jak ich różnorodność pozostawia dużo do życzenia, gdyż kuchniom kolektywów brak odpowiednich pracowników.

W dalszym ciągu gazeta nadmienia iż w kuchniach kolektywów lekceważą się najprymitywniejsze zasady higieny nie mówiąc już o opiece lekarskiej, która w ogóle nie istnieje. W jadłodajni „Sztandar Pracy“ nr. 1 w Leningradzie daje się odczuwać dotkliwy brak talerzy. Widelców wogóle niema w użyciu. Ceny posiłków zmieniają się z każdym dniem, ażeby móc kupić kawałek chleba — trzeba uzyskać pozwolenie specjalnego urzędnika. Wszędzie królestwo brudu i niechlujstwa.

W DRODZE NA WYŻYNY.

35) — (Ciąg dalszy).

— Wołaj łotrze! — krzyknął bardzo groźnie Józef — wołaj wszystkich, świat cały, swoich przyszłych lokai, i swoich przyszłych panów, abym wobec nich, moją śliną wzgardy mógł napiętnować twoje miedziane czoło!

Mateusz po raz pierwszy w życiu znalazł się w sytuacji bez wyjścia, nie wiedział, co ma czynić, kręcił się i rzucał, Józef tymczasem ciągnął dalej:

— Ach, usta moje są za słabe, aby ci mogły wypowiedzieć całą nienawiść, jaką czuję; za uczciwe, aby cały spis twych podłości, przez nie przejść zdołał! Ja mam przeczcucia, które się zawsze sprawdzają, i wierzę w nie, otóż posłuchaj, co ci przepowiadam. Zbrodnie twoje zaprowadziły cię wysoko, być może, zaprowadzą jeszcze wyżej, zyskasz wszystko, o czym marzysz, ale upadek twój będzie straszny, równie straszny, jak czynny, staniesz niżej od najpospolitszych nędzarzy, odepchnięty przez wszystkich i przez wszystkich wzgardzony i wrócisz tam, skąd przyszedłeś o żebraczym kijku. Przekleństwo tej, którą zchańbiłeś, przekleństwo nas wszystkich, towarzyszyć ci będzie na każdym kroku a wśród wszystkich tych twoich dostatków i dopiętych marzeń, uirzysz się kiedyś tak nieszczęśliwym, że nawet ja, co cię z duszy serca nienawidzę, dzisiaj — nad tobą litować się będę musiał. Idź więc, idź dalej, brnij w błocie, idź tą samą drogą, która ci dzisiaj zapewniła tryumf, chwytaj te skarby twoje pełnymi rękami, bo niedaleka chwila, w której tryumf się skończy, a nadejdzie kara. Ile życia zatrueś innym, tyle Bóg zatrueje tobie, pamiętaj!....

Tu Józef złożył usta, jak gdyby chciał w twarz rzucić Mateuszowi ślinę wzgardy swojej. Zastanowił się jednak.

— Nie, to dla ciebie byłoby za wiele zaszczytu. Ja dzisiaj w chwili, którą uważasz za najszczęśliwszą w życiu swoim w imieniu uczciwych przynoszę ci przekleństwo; tak, bądź przeklęty, niech każda twoja myśl, każde przedsięwzięcie idzie tak na marne, jak na marne, dzięki tobie, poszło życie wielu z nas... Oh! bądź sto razy przeklęty! Oto wszystko, co ci powiedzieć miałem, przyjm jako życzenia i, przepadnij!

Z temi słowy odwrócił się Józef i pokój opuścił. Gdy znikł we drzwiach, doktor wybełkotał dzikim jakimś, szatańskim głosem:

— Bałwan!...

Było mu jednak jakoś nie swojsko, coś go niepokoiło, stracił humor, choć sam wmawiał w siebie, że tak nie jest.

Usiadł na krzeselku i tak zadumany przesiedział blisko godzinę.

Nareszcie gwałtownie uderzył w stół pięścią, spojrzął na zegarek i z pewnym przymusem zawołał: „co mi tam“, kończyć począł spieszenie swoją ślubną toalete.

Gdy Józef składał oryginalne życzenia Mateuszowi, Konrad znajdował się w mieszkaniu Zuzi.

Przyszedł do niej smutniejszym niż zwykle i zaproponował przechadzkę.

— Gdzież pójdziemy? — spytała dziewczę, zgadzając się na propozycję.

— Pójdziemy się leczyć... — odparł Konrad.

— Leczyć?

— Tak jest. Chorzy jeszcze jesteśmy oboje panno Zuzanno. Takie choroby, jak nasze mogą zabić, jeśli przeciw nim skutecznych środków się nie użyje zawczasu.

Zuzia nie zrozumiała do czego zmierza Konrad, powstawszy jednak, w parę minut do spaceru była gotowa.

Konrad poprowadził ją do kościoła księży Kacyonów.

Z przepychem ustrojony ołtarz, tłum czekającego ludu, objaśnił ją, po co tu przyszli. Zresztą kobiece swym instynktem odgadła na kogo to ślub przyproszył ją Konrad.

Zadrzała.

Poznał to drżenie Konrad, bo odwrócił twarz swą ku Zuzi i szepnął:

— Odwagi! pani, odwagi! to ostatnia próba, ujrzy pani sama, czy on godzien pamięci.

I pociągnął prawie za sobą Zuzię aż do samego ołtarza.

Wrażenia jego samego pewnie nie mniejszy strawiły mu ból jak Zuzi, stał jednak oparty o filar kościoła, spokojny, a żadne żywsze uczucie, nie wydołało się na twarz jego; zabił je w sobie.

Nareszcie trzask z bata, szmer tłumy, wreszcie chór artystów dał poznać, że państwo młodzi nadchodzi. Zuzia drżała ciągle, jak listek osiki, a Konrad zimny i nieporuszony.

Kazia prowadzona przez dwóch družbów, Mateusz przez dwie druchny, stanęli wreszcie u stopni ołtarza. Ależ jakże Kazia nie była podobną do tej dawnej wesołej Kazi.

Ponury smutek osiadł na jej czole, piękne oczy strzelały piorunami gniewu, a zaciśnięte usta i drżący ich skrzywienie zarysowujący się ironiczny uśmiech zdawały się świat cały wyzywać do walki.

Mateusz przeciwnie wydawał się bardzo uszczęśliwionym i swobodnym. Uśmiechał się z zadowoleniem kłaniał na wszystkie strony uprzejmie.

Kazia doszedłszy do ołtarza, obejrzała się w bok siebie, jakby pragnęła kogoś odszukać.

Znalazła wreszcie Konrada, który się w nią wpatrywał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika kościelna

Narodzenie Najświętszej Marji Panny.

W dniu 8 bm. obchodzimy uroczystość Narodzenia Najśw. Marji Panny zwaną także Matką Boską Siewną. Dzień 8 bm. jest pamiątką chwili, kiedy Bogarodzica, córka Joachima i Anny przyszła na świat jako Niepokalana i przeznaczona na matkę Zbawiciela świata. Z Jej narodzeniem już się wypełniać rozpoczęło przez proroków zapowiedziane odkupienie rodzaju ludzkiego, a więc słuszną jest, aby tę ważną chwilę wierni doroczną pamiątką przypominali i zarazem za niewysłowione dobrodziejstwa dla Marji i przez Marję światu użyzione serdecznie Panu Bogu dziękowali.

Kowalewo

— **WAŻNE DLA KOWALEWA.** W związku z uroczystościami Kółka Rolniczego w Kowalewie które odbędą się w niedzielę 18 bm. redakcja „Głosu Wąbrzeskiego” wyda specjalny numer. Ogłoszenia do tego specjalnego numeru, przyjmuje nasza administracja oraz agencja nasza w Kowalewie (Księgarnia p. Stankiewicza) do czwartku 15 bm. godz. 18-tej.

— **Zakończenie kursu w Szkole Rolniczej żeńskiej.** W środę 14 września br. odbędzie się w Szkole Rolniczej żeńskiej zakończenie kursu z nast. programem: O godz. 8-mej odbędzie się Msza św.; o godz. 15 — 12 popis i pożegnanie uczennic; o godz. 12-tej śniadanie, poczem nastąpi przedstawienie przez zespół uczennic „Dożynek”.

— **Zebranie Kółka Rolniczego w Kowalewie** odbędzie się w niedzielę 11 b. m. o godz. 5-tej po poł. w Hotelu Polskim. Przybycie wszystkich członków ze względu na omówienie ważnych spraw konieczne. Zarząd.

Golub

— **Przedstawiony do odznaczenia.** P. Wojewoda przedstawił do odznaczenia „za ratowanie ginących” p. Antoniego Golusa z Golubia, który 5 czerwca br. z narażeniem życia uratował tonącą 13 letnią dziewczynkę Kazimierę Kwiatkowską z Dobrzynia.

INSTYTUT MUZYCZNY W WĄBRZESZU

W ubiegłą niedzielę, dn. 4 bm. odbył się w auli gimnazjum w Wąbrzeźnie Inauguracyjny Koncert muzyczny zespołu z Instytutu Muzycznego z Grudziądza z dyrektorem tegoż Instytutu Tomaszewskim Ignacym na czele.

Sala była wypełniona słuchaczami po brzegi. Na początku wygłosił piękny i zajmujący referat znany prof. muzyki Eugeniusz Dawidowicz p. t. „Muzyka jako czynnik wychowawczy”. Następnie przewinęły się przez uszy słuchaczy kompozycje muzyczne Chopina, Paderewskiego, Liszta, Schuberta, Beethovena i Mozarta.

Na czoło koncertu wysunął się skrzypek p. Has, oraz p. Sokołowska z fortepianem.

Dał się odczuwać jednak brak drukowanych programów, które byłyby ułatwiły od razu zrozumienie i wczucie się słuchaczy w utwory słynnych kompozytorów.

TRUP NA SZOSIE.

Onegdaj znaleziono na szosie prowadzącej do Hameru trupa nieznanego starszego mężczyzny. Jak można sądzić z ubioru, był to żebrak wafesający się po okolicy, a śmierć zaskoczyła na drodze. Nazwiska zmarłego nie zdołano ustalić.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 7 września 1932 roku

— **Coraz ciszej...** Mamy początek jesieni; słońce coraz skąpiej rzuca swe blaski na ziemię, która powoli pustoszeje. Bociany dawno odleciały a teraz szykują się do odlotu jaskółki — przebie wrzesień — jesień!

— **67 pułk piechoty** z Brodnicy wracający z manewrów, wczoraj wieczorem przybył do naszego miasta na odpoczynek. Dziś rano o 7-mej pułk wyruszył w dalszą drogę.

— **„Tydzień Strażacki”.** Wczoraj wieczorem odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej posiedzenie Komitetu Obywatelskiego celem ustalenia programu „Tygodnia Strażackiego” w Wąbrzeźnie. Program ustalono razem z prezesem wojewódzkim Straży Pożarnej p. starostą Kalksteinem. Program przedstawia się następująco: sobota 10 bm. o godz. 20-ej capstrzyk. Niedziela 11 bm. godz. 5.50 pobudka; godz. 6-ta ćwiczenia; godz. 10.15 wymarsz na nabożeństwo; 10.50 nabożeństwo w kościele parafjalnym; godz. 12-ta alarm i pokazy strażackie na rynku; po ćwiczeniach defilada; godz. 15-ta koncert w mlecznarni a wieczorem zabawa taneczna.

Podczas „Tygodnia Strażackiego” odbędzie się zbiórka na zakup sprzętu pożarniczego. Udział w całej uroczystości wezmą także Straże pozamiejscowe.

— **Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej** odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem naczelnika p. Fr. Pokorowskiego. Po odczytaniu przez instruktora straży p. Redlaka protokołu, omawiano szczegółowo pracę w nadchodzącym „Tygodniu Strażackim” i podzielono poszczególne funkcje między członkami Straży.

— **Zebranie Legionu Młodych** odbyło się wczoraj wieczorem w lokalu p. Hoffmana przy udziale około 20-stu członków oraz kilku gości. Zebranie zaszczycił swą obecnością p. starosta Kalkstein, rzecznik dyscyplinarny L. M. p. magr. Cwiniarowicz, których powitał komendant obw. p. Zb. Wachowiak. Po odczytaniu przez zast. sekretarza p. J. Lewandowskiego protokołu z ostatniego zebrania, p. Jaźwiecki wygłosił nadzwyczaj ciekawy referat gospodarczy. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja w której zabierali głos m. in. p. starosta Kalkstein, p. magr. Cwiniarowicz, p. Niedzielski i inni.

Funkcje sekretarza w miejsce p. Leśniaka który przeniesiony został do Torunia pełnić będzie p. J. Lewandowski. W końcu omawiano różne inne sprawy wewnętrzne, poczem komendant Wachowiak dziękując gościom i członkom za przybycie, solwował zebranie a obecni odśpiewali zwrotkę „Pierwszej Brygady”.

— **Z jarmarku.** Wczorajszy jarmark na bydło i konie odznaczał się spodem bydła. Za konia płacono od 70,— do 600,— zł. zależnie od konia; za krowy od 90,— do 350,— zł.

Pomimo spodziewanych interesów — wypadły one słabo, z powodu braku pieniędzy.

— **Wycieczka do Niedźwiedzia.** B. W. R. koło Obywatelskie i Urzędnicze, urządzają w niedzielę 11 bm. wycieczkę do Muzeum w Niedźwiedziu. Odstają autobusami o godz. 2 po poł. z Rynku.

Prosimy o najliczniejszy udział.

Zarząd.

— **Czy to nie za dużo?** Obiegają posłuchy, że w mieście naszym otwiera się piąta drogerja! W obecnym krytycznym czasie zawięte otwiera się placówek takich, które w przyszłości wegetują! Nad tem należałoby się dobrze namyslić!

— **Wyrodna matka porzuciła dziecko.** W poniedziałek po południu znaleziono przy zagrodzie rolnika p. Karskiego w Niedźwiedziu dziecko płci żeńskiej, liczące około 4 tygodni. Za wyrod-

ną matką Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

— **W Wąbrzeźnie tyfus nie panuje!** Po mieście lansowane są pogłoski jakoby wybuchł na luksusie tyfus. Podajemy że w mieście nie zanotowano ani jednego wypadku tyfusu.

— **Cyganie się kręcą.** Po domach kręcą się cyganie, którzy pod pozorem „wróżenia” kradną, co pod rękę podpadnie. Strzeżcie się ich!

— **Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych** będzie urzędowała w Toruniu we wrześniu dnia 10 i 24-go; w październiku dnia 8 i 22-go.

— **Lekcje w Instytucie Muzycznym w Wąbrzeźnie** rozpoczną się już we czwartek dnia 8-go września 1932 o godzinie 16-tej w auli gimnazjalnej. Po lekcji teoretycznej dla wszystkich uczniów i uczniów, nastąpi podział na pory lekcyjne młodzieży, połączony z egzaminem dla zaawansowanych w celu rozdziału na kursy. Nauki w Instytucie udzielać będą narazie z tutejszych nauczycielek i nauczycieli muzyki: P. Kątna, p. Schwanzowa, p. Lewandowski i p. Steinert. W miarę dostatecznej liczby zgłoszeń będą zatrudnione i inne nauczycielki i nauczyciele muzyki z Wąbrzeźna, a nadto na kursach wyższych także i z Grudziądza.

Wszystkie uczennice i uczniowie pobierać będą naukę muzyki trzy razy tygodniowo w tem dwie lekcje będą praktyczne, a jedna teoretyczna. Lekcje będą godzinne. Na lekcjach praktycznych będzie nauczyciel(ka) uczyć po 2 osoby równocześnie tak, żeby każda z nich była zajęta całą pełną godzinę, a na lekcjach teoretycznych nauka odbywać się będzie klasowo. Za młodzież (ponad 16 lat) dzieci urzędników państwowych, zwracać będzie Rząd opłatę miesięczną.

— **Przeniesienie do rezerwy rocznika 1909.** Ministerstwo spraw wojskowych oznajmia, iż zwolnienie szeregowych w piechocie z rocznika 1909 odbędzie się od 10 do 12 września. Podchorążowie zwolnieni zostaną 10 września.

— **Bilety ulgowe do Chojnic.** Dla ułatwienia i zwiększenia ruchu wycieczkowego do miejscowości „Pojezierza chojnickiego” Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku zaprowadziła do stacji Chojnice bilety wycieczkowe powrotne ze wszystkich stacji, położonych w odległości 150 klm. od stacji Chojnice. Ceny tych biletów są oparte na taryfie podmiejskiej czyli są o 25 procent niższe od cen biletów normalnych.

— **Kino „Słońce”** Dziś w środę „Zakazana przygoda”.

Jutro w czwartek „Wielkomiejskie ulice”. W rolach głównych Gary Goper i Silvia Sidney.

Z powiatu

— **Królewska Nowawieś.** (Lustracja „Sokoła”). Lustrację tut. gniazda „Sokoła” przeprowadzili pp.: wiceprezes okręgu Czerwiński Fr. i skarbnik okręgu Matczak. Lustracja wypadła b. dobrze. Z powodu ustąpienia prezesa obowiązki tegoż „Sokoła” powierzone zostały aż do walnego zebrania p. Dygasiewiczowi.

— **Książki.** (Zabawa Rodziny Policyjnej). Nadchodzącej soboty 10 bm. odbędzie się w sali p. Deutschmanna zabawa Tow. Rodziny Policyjnej, na którą się Szan. Obywatelstwo z okolicy zaprasza.

— **Łopatki.** (Nieludzki gospodarz). Jan Kędziora chcąc wymusić od swego lokatora Bronisława Dybeka więcej pieniędzy za komorne, wyjął ramę z okna i zamknął drzwi na klucz nie wpuszczając lokatora. Gdy żona lokatora D. prosiła, by wstawiono okno, gospodarz usiłował ją jeszcze pobić. Nieludzkim gospodarzem zajął się Policja.

— **Małe Pułkowo.** (Na cele kościoła). Zespół Miłośników Sceny Amatorskiej z Galczewa urządził w niedzielę 11. 9. 32. w Małym Pułkowie na sali p. Szymczaka, przedstawienie amatorskie p. t. „Radca pana Radcy”.

Początek o godz. 6-tej wiecz. Po przedstawieniu zabawa taneczna z urozmaiconym programem. Czysty zysk przeznaczony na potrzeby kościoła w Lipnicy.

Z różnych stron

— **Grudziądz.** (Imponujący zjazd rzemiosła pomorskiego). W ub. niedzielę z okazji zamknięcia Wystawy Prac Uczniów Rzemieślniczych odbył się w Grudziądzu imponujący zjazd rzemiosła pomorskiego, obesłany przez 260 przedstawicieli cechów i towarzystw rzemieślniczych, oraz 1200 uczniów rzemieślniczych z całego Pomorza.

Zjazd rozpoczął się o godz. 10.30 uroczystą Mszą św. w kościele farynym, gdzie byli obecni: przedstawiciel województwa naczelnik wydz. p. inż. Celichowski, radca wojewódzki p. Barciszewski, starosta powiatu p. Niepokluczycycki, prezydent Izby p. Jakubowski oraz wielu gości tak miejscowych jak i zamiejscowych.

Po nabożeństwie w gmachu Izby Rzemieślniczej odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci tych, którzy złożyli ofiarę na rzecz własnego wspaniałego gmachu. Odsłonięcia tablicy dokonał prezydent Izby p. Jakubowski, wygłaszając odpowiednie przemówienie.

Następnie odbyła się w hotelu pod „Złotym Lwem” akademja dla uczniów rzemieślniczych i rozdanie nagród uczniom za najlepiej wykonane prace.

Po południu odbyły się obrady Starszych Cechów, prezesów Związków i prezesów Towarzystw Rzemieślniczych, zagajone przez prezydenta Izby p. Jakubowskiego. Następnie wygłosili referaty: p. syndyk Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Biszoff n. t. „Nielegalne uprawianie rzemiosła”, p. Szule z Torunia „O kształceniu zawodowym w rzemiosle” i p. Cieszyński n. t. „Reforma ubezpieczeń społecznych” oraz p. asesor Michałowski o taryfach, placach i komisjach rozjemczych. Po referatach nastąpiła ożywiona dyskusja. W końcu uchwalono rezolucję.

Zjazd w całej pełni nie zawiódł pokładanych w nim nadziei, a swym imponującym charakterem zewnętrznym, głębokością ujętych referatów jak i rzeczowością dyskusji wykażał, iż rzemiosło pomorskie, mimo tak twardych współcześnie czasów, pracuje wytrwale i zdążyła do wykniętej linii ku zamierzonemu celowi.

— **Nowe Prusy.** (Niesamowite harce zimnego gromu). W dniu 31 ubm. w czasie burzy uderzył grom w dom mieszkalny rolnika Jana Doczka, w Nowych Prusach, powiat chojnicki i uszkodził znacznie komin, którym następnie dostał się do pokoju, gdzie wyrabiał istne harce. Uszkodził szafę, lustro, obrazy wiszące na ścianie, poczem uszkodził okno, którym wybiegł nazewnątrz, raniąc jedną osobę stojącą pod oknem.

— **Lida.** (Furmanka pod pociągiem). Na 340-tym kilometrze linii Juraciszki—Gawja pociąg osobowy Nr. 854, zjadający z Molodeczna do Lidy, najechał na przejeździe przez tor na furmankę, w której znajdowało się 5 osób. Furman Bronisław Marcelewicz ze wsi Drobysze zmarł w drodze do szpitala, a 5-letnia jego córka zmarła w pobliskim szpitalu powiatowym. Żona Marcelewicza i drugie dziecko odniosły ciężkie rany.

Wypadek spowodowany był nieostrożną jazdą Marcelewicza.

SKAZANIE HITLEROWCA ZA UMIESZCZENIE NA KRZYŻU ULOTKI WYBORCZEJ.

Królewiec. (Pat). Sąd lawniczy w Olsztynie skazał pewnego hitlerowca na 5 tygodnie więzienia za umieszczenie na krucyfiksie w kościele nalepki wyborczej z napisem „Wahl Hitler” („wybierajcie Hitlera”).

WIELKIE REDUKCJE NA KOLEJACH NIEMIECKICH.

Berlin. Według doniesień prasy, zarząd Towarzystwa Kolei Rzeszy wypowiedział pracę około 50.000 robotnikom.

Zarząd uzasadnia redukcję strata, poniesionymi wskutek zmniejszenia się dochodów. Podobną redukcję personelu zapowiada również poczta niemiecka.

SKAZANIE DZIENNIKARZA.

Gdańsk. (Pat). Postawiony wczoraj przed sądem w przyspieszonym tempie korespondent „Kurjera Porannego” Izidor Zylbermann, pseud. Leliwa, skazany został na 1 miesiąc więzienia za przekroczenie przepisów paszportowych, a mianowicie za przybycie do Gdańska za legitymacją dziennikarską, wystawioną na nazwisko Leliwy oraz pobranie od jednej z firm 40 guldenów na reklamę do jednego z pism polskich i niewykonanie zlecenia.

Wyrok sądu Leliwa przyjął bez sprzeciwu, przez co stał się on prawomocny.

Dowiadujemy się, że w sprawie p. Leliwy interwenjował w Senacie w dniu wczorajszym Generalny Komisarz R. P. w Gdańsku.

PROGRAM RADJOWY

CZWARTEK, DNIA 8. IX.

12.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.35 Komunikat Centr. Biura Hydrogr. dla Żegluga i rybaków. 16.40 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 17.00 Koncert solistów. 18.00 „Tradycje Napoleońskie we Francji dzisiejszej”. 18.20 Muzyka taneczna. 19.35 Prasowy Dziennik Radiowy. 19.45 Komunikat Rolniczy Przysposobienia Rolniczego. — 20.00 Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 21.20 Transmisja z Krakowa słuchawiska p. t. „Karabinierzy”. 21.50 Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22.00 Muzyka taneczna. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

RUCH TOWARZYSTW

— Związek Reemigrantów i Optantów koło Wąbrzeźno zwołuje zebranie na dzień 10. 9. br. o godz. 20-tej w lokalu p. Klimka.

Obecność wszystkich członków konieczna, zaś Sympatycy mile widziani. Zarząd.

TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 6 9 1932 r.

a) WOLY:

1. pełnomięsiste wytuzzone, niezaprzęgane 62 65

b) BUHAJE:

1. wytuzzone, pełnomięsiste 60—60
2. tuczne, mięsiste 62—62
3. nietuczne, dobrze odżywione 42—58
4. miernie odżywione 26—46

c) KROWY:

1. wytuzzone, pełnomięsiste 66—74
2. tuczne, mięsiste 66—62
3. nietuczne, dobrze odżywione 34—42
4. miernie odżywione 26—37

d) JALOWICE:

wytuzzone, pełnomięsiste 65—74
tuczne, mięsiste 56—62

. nietuczne, dobrze odżywione 44—50
. miernie odżywione 38—42

e) MŁODZIEŻ:

1. dobrze odżywiona 38—47

f) CIEŁĘTA:

1. najprzedniejsze cielęta, wytu- 92—100
2. tuczne cielęta 84—90
3. miernie odżywione 70—88

II. ŚWINIE (tuczniaki).

1. pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 108—112
. pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 104—106
3. pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 80—84
. mięsiste świnie ponad 80 kg. 72—82
5. maciory i późne kastraty 80—90

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Pijcie tylko

znane ze swej dobroci i znakomite PIWA

z Browaru Grudziądzkiego

W. SOMMER i SKA

ODDZIAŁ WĄBRZEŹNO

ulica Rynkowa № 1

LOS Y

25 Polskiej Państw. Loterii Klasowej do V. klasy nadeszły ciągnięcie od 8. IX. — 12. X. br.

Główna wygrana 1. milion złotych

Geny losu dla posiadaczy losu Klasy poprzedniej 10,— zł
Cena losu dla nowonabywcy kosztuje 50,— zł



KTO GRA LEPIEJ?

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 12 września br. o godz. 10.30 sprzedawcą będą najwięcej dającym za gotówkę u p. Konrada i Marty Templinów w Skępsku: 645/32

2 stogi żyta, zawierające razem około 50 fur, 2 powózki, 1 sanki, 1 kanapę, 1 biurko, 1 kanapę i 2 fotele koszykowe, 1 aparat fotograficzny „Kodak”, 1 lornetkę z futerałem, 1 stół wielki i 8 ctr. grochu wymłóconego.
Litwin, kom. sąd. w Golubiu

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 12 września br. o godz. 12-tej sprzedawcą będą najwięcej dającym za gotówkę u p. Pawła Szymańskiego w Skępsku: 845/32

Zbiór z około 45 mógł pszenicy.
Litwin, kom. sąd. w Golubiu

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10. 9. 32. o godz. 14-tej sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Nowymdworze u p. Owczarskiego Stanisława najwięcej dającym za gotówkę: 1045/32

zbiór pszenicy z 6 mógł i 13 fur żyta niemi.
Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10. 9. 32. o godz. 10 sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Piątkowie u p. V. Kubackiego najwięcej dającym za gotówkę: 734/32

szafa żelazna do pieniędzy.
Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10. 9. 32. o godz. 15-tej sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Orzechówku u p. Szczepana Turka najwięcej dającym za gotówkę: 745/32

10 fur żyta niewymłóconego i stóg żyta około 6 fur.
Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 9. 9. 32. o godz. 10-tej sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Bielsku u p. Władysława i Heleny Aszyk najwięcej dającym za gotówkę: 889/32

powózkę, wóz roboczy, sanie wyjazdowe, maszynę do szycia, 9 stołów, 10 krzesel, zegar, 4 ławy, regał z szufladami, kanapę pluszową i wirówkę.
Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

LICYTACJE

ogłoszoną w nr. 103 „Głosu Wąbrzeskiego” p. Fr. Chodzińskiego w Zieleniu ODWOŁUJE, gdyż ogłoszenie tejże powstało przez pomyłkę.
Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

Duże 4 pokojowe

mieszkanie

wraz z ogrodem zaraz do wynajęcia. Wiadomości w adm. „Głosu”



PIECZATKI

różnego rodzaju

kauczukowe i metalowe
szyldy i mosiężne
na drzwi i firmy
dostarcza i firm.
najtaniej

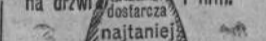


„Głos Wąbrzeski”
B. SZCZUKA
Wąbrzeźno-Pom.

Zapisz się

do

L.O.P.P.



Ogłaszajcie

SIE

w „Głosie Wąbrzeskim”

Kupuję

BUTELKI

1 i 1/4 litra

Drogerja pod Koroną

Rynek 13

Mieszkanie

2 pokojowe w ul. Grudziądzkiej do wynajęcia

Zgłosz. Rynek 13

Mieszkanie

5 pokojowe wraz z kuchnią na wysokim parterze do wydzierżawienia

Adres wskaże Admin. „Głosu”

SKŁAD

z przyległym 3 pokojowym mieszkaniem zaraz do wynajęcia

Bachmann

Grudziądzka 6

Gospodni kucharka

pierwszorzędna siła poszukuje posady w lepszym domu lub u samotnego pana zaraz lub później. Łaskawe oferty proszę do adm. „Głosu”

Sięją stale

truciznę

na swem polu

Józef Wojda

Czaple

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE”

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w środę, dnia 7 bm., „Zakazana przygoda”

Tylko 2 dni w czwartek 8 i w piątek 9 bm.

Wielkomiejskie ulice

Do tego nadzwyczajny dodatek oraz dźwiękowy tygodnik

Następny obraz to film p. t.: „X 27” z Marleną Ditrach i Wictorem Mac Leglenem